

Ryszard Terlecki
Radny Miasta Krakowa

Prof. Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

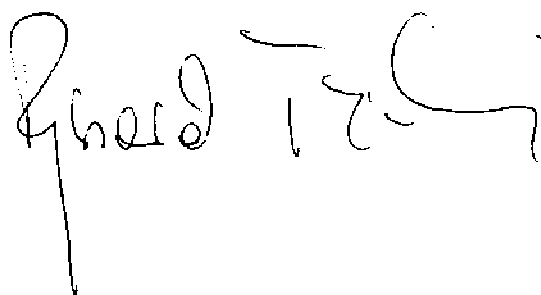
Interpelacja

Szanowny Panie Prezydencie.

Od wielu lat Kazimierz należy do turystycznych wizytówek Krakowa. Znaczna część odwiedzających Kraków gości, uważa tę dzielnicę za ważny punkt programu swojego pobytu w naszym mieście. Niestety Kazimierz należy do dzielnic najbardziej zaniedbanych. I bynajmniej nie tylko z powodu zbyt powoli postępującej rewitalizacji jego zabytków.

Stan nawierzchni ulic na Kazimierzu jest skandaliczny. Plac Nowy i przylegające do niego ulice, a także okolice Miodowej i Szerokiej należą do rejonów najbardziej zdewastowanych w Krakowie. Jezdnie można porównać tylko ze stanem ulic w prosowieckich miastach u wschodnich sąsiadów Polski. Chodniki pamiętają jeszcze lata sześćdziesiąte, brak jest oznakowanych przejść dla pieszych, trawników, koszy na śmieci, oplakany jest stan oświetlenia. Do tego niestety trzeba dodać wszechobecny brud, dokuczliwy w całym mieście, ale na Kazimierzu szczególnie rzucający się w oczy. Przewodnicy, a także krakowianie, którzy przyprowadzają tu swoich gości, muszą wstydzić się za zaniedbania władz miasta. A mieszkańcy Kazimierza nadal skarżą się na niewystarczającą liczbę patroli Policji i Straży Miejskiej, co sprawia, że dzielnica jest wciąż miejscem niebezpiecznym, gdzie w nocy i wieczorem dochodzi do napadów, bijatyk, pijackich awantur i zakłócania nocnego odpoczynku.

Czy władze miasta zamierzają zająć się poprawą wizerunku Kazimierza i co w tej sprawie zostanie uczynione w najbliższym czasie?



Kraków, 22 V 2007.